

INTENCJE MSZY ŚWIĘTYCH

Poniedziałek 11.10 Dzień Powszedni

16⁰⁰ + Zdzisława Lużyńskiego

17⁰⁰ + Michała i Stefanię Obarzanków i zm. z rodziny

Wtorek 12.10 6f. Jana Bęzima (wsp.)

16⁰⁰ + Józefa Zalesnego

17⁰⁰ + Kazimierza Bałę (r.śm.), Józefa, Edwarda Brzozów, Mirosława Kozłowskiego, Ewelinę Jabczyk

Środa 13.10 6f. Honorata Koźmińskiego (wsp.) - RELIKWIE

16⁰⁰ + Edwarda Brzozę i Helenę, Jana Grzywna - z int. rodziny

18⁰⁰ 1) + Anielę, Józefa, Marię, Bronisławę Cielątków, Tadeusza, Pawła, Piotra, Mariana i zm. z r. Rejmontów, Józefa, Elżbietę, Bolesława, Jana, Mariannę, Mariana, Stanisława 2) + Ks. Jana Pragnącego, Ks. Jana Materę, Ks. Jana Nowobilskiego i o Boże błogosławieństwo dla kapłanów żyjących posługujących i pochodzących z naszej parafii 3) + Stefana Gubałę (12 r.śm) od żony 4) + Elżbietę Krzyszkowską od Edyty i Krzysztofa Moskał z dziećmi 5) + Henrykę, Bogumiła, Zbigniewa Borsów, Mariannę, Stanisława, Stanisława Sołtysów 6) + Genowefę Kowalską od wnuka Przemysława z rodziną 7) + Mariusza Prędotę (14 r.śm.) i Ks. Edwarda Nowaka 8) + Krystynę Modelska zam. sołtys z Brzeziny 9) + Mariusza Stachurskiego od uczestników pogrzebu 10) + Stanisława (r. śm.) i Janinę Praskiewicz

20⁰⁰ + Henrykę Brzozę (1 r.śm.)

Czwartek 14.10 Dzień Powszedni

16⁰⁰ + Józefa, Janinę, Andrzeja Tkacz, Genowefę, Władysława Łataś, Danutę, Krzysztofa Dudzik i zm. z r. Zawadzkich z int. rodziny

17⁰⁰ + Celinę (15 r.śm.) Agnieszkę, Stefana Więcek i Ryszarda Kędzińskiego

Piątek 15.10 św. Teresy od Jezusa - RELIKWIE

16⁰⁰ + Anielę i Władysława Wojdów, Genowefę i Stanisława Malickich z int. wnuczki Karoliny

18⁰⁰ + Genowefę Pietszczyk i zm. z r. Pietszczyków, Genowefę Tkacz i zm. z r. Tkaczów

Sobota 16.10 św. Jadwigi Śląskiej - RELIKWIE

16⁰⁰ + Mariannę, Józefa, Władysława Lużyńskich

17⁰⁰ + Katarzynę, Romana, Adama, Edwarda Kurków, Marię Więcek i zm. z r. Budzików-zam. rodzina

Niedziela 17.10 XIX Niedziela Zwykła

8⁰⁰ + Jana Podsiadło, Marię, Ignacego Madyś, Anielę, Antoniego Golów

10⁰⁰ + Zdzisława Kubickiego (12 r.śm.), Jana Tomal (3 r.śm.) zam. żony z dziećmi

12⁰⁰ za Parafię

16⁰⁰ + Franciszkę, Antoniego, Józefa, Janinę, Andrzeja, Tadeusza Tkaczów i Tadeusza Wiejasa

Extra...

× 10.10.1910 – Otwarto dzisiejszy Most Grunwaldzki we Wrocławiu.

Parafia pw. Wszystkich Świętych Brzeziny ul. Chęcińska 312, 26-026 Morawica
parafia.brzeziny.org.pl e-mail: parafia.brzeziny@gmail.com tel. 41 311 42 59

DO UŻYTKU WEWNĘTRZNEGO

PISMO PARAFII PW. WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH W BRZEZINACH

SANCTUS

XXVIII Niedziela Zwykła

10 października 2021 r. Nr 45 (672)



Słowo Boże na dziś...

Czytania: Mdr 7, 7-11 / Hbr 4, 12-13

Ewangelia: Mk 10, 17-27

Gdy Jezus wybierał się w drogę, przybiegł pewien człowiek i upadłszy przed Nim na kolana, zaczął Go pytać: «Nauczycielu dobry, co mam czynić, aby osiągnąć życie wieczne?» Jezus mu rzekł: «Czemu nazywasz Mnie dobrym? Nikt nie jest dobry, tylko sam Bóg. Znasz przykazania: Nie zabijaj, nie cudzołóż, nie kradnij, nie zeznawaj fałszywie, nie oszukuj, czcij swego ojca i matkę». On Mu odpowiedział: «Nauczycielu, wszystkiego tego przestrzegałem od mojej młodości». Wtedy Jezus spojrział na niego z miłością i rzekł mu: «Jednego ci brakuje. Idź, sprzedaj wszystko, co masz, i rozdaj ubogim, a będziesz miał skarb w niebie. Potem przyjdź i chodź za Mną». Lecz on spochmurniał na te słowa i odszedł zasmucony, miał bowiem wiele posiadłości. Wówczas Jezus spojrział dookoła i rzekł do swoich uczniów: «Jak trudno tym, którzy mają dostatki, wejść do królestwa Bożego». Uczniowie przerazili się Jego słowami, lecz Jezus powtórnie im rzekł: «Dzieci, jakże trudno wejść do królestwa Bożego tym, którzy w dostatkach pokładają ufność. Łatwiej jest wielbładowi przejść przez ucho igielne, niż bogatemu wejść do królestwa Bożego». A oni tym bardziej się dziwili i mówili między

sobą: «Któż więc może być zbawiony?» Jezus popatrzył na nich i rzekł: «U ludzi to niemożliwe, ale nie u Boga; bo u Boga wszystko jest możliwe».

Kazanie espresso...

Zadajemy wiele pytań. Najczęściej dotyczą spraw bieżących. Dzisiejsza Ewangelia zwraca naszą uwagę na całkiem inne pytanie: „Nauczycielu dobry, co mam robić, aby osiągnąć życie wieczne?”. Czy nasze zabiegane pokolenie pyta o to, jak żyć, by się zbawić? Czy w ogóle myślimy o życiu wiecznym? W trosce o nasze życie Jezus wskazuje nam, że drogą do wieczności jest wierność przykazaniom Bożym. Czy zachowujemy je? To bardzo ważne, ale Jezus idzie jeszcze dalej. Przestrzega nas przed zniewoleniem rzeczami materialnymi, nieuporządkowanym przywiązaniem do nich. Czy potrafimy zrezygnować z rzeczy tego świata dla największego dobra, jakim jest Bóg?

Modlitwa różańcowa daje siłę



Ogłoszenia parafialne...

▪ W czwartek, we wspomnienie N.M.P. Różańcowej w Narodowym Sanktuarium św. Józefa w Kaliszu abp Stanisław Gądecki, Przewodniczący KEP dokonał aktu zawierzenia Narodu Polskiego i Kościoła w Polsce św. Józefowi. My uczynimy to teraz:

Święty Józefie, mój najmilszy Ojcze, po Jezusie i Maryi najdroższy memu sercu, Tobie się powierzam i oddaję, jak powierzyli się Twej opiece Boży Syn i Jego Przczysta Matka. Przyjmij mnie za swoje dziecko, bo ja na całe życie obieram Cię za Ojca, Opiekuna, obrońcę i Przewodnika mej duszy. O mój najlepszy Ojcze, święty Józefie, prowadź mnie prostą drogą do Jezusa i Maryi. Naucz mnie kochać wszystkich czystą miłością i być gotowym do poświęceń dla bliźnich. Naucz walczyć z pokusami ciała, świata i szatana i znosić w cichości każdy krzyż, jaki mnie spotka. Naucz pokory i posłuszeństwa woli Bożej. O najdroższy święty Józefie, bądź Piastunem mej duszy, odkupionej Krwią Chrystusa. Czuwaj nade mną, jak strzegłeś Dzieciątka Jezus, a ja Ci przyrzekam wierność, miłość i całkowite posłuszeństwo, bo ufam, że za Twym wstawianiem będę zbawiony. Nie patrz na moją nędzę, ale dla miłości Jezusa i Maryi przyjmij mnie pod swą Ojcowską opiekę. Amen.

- Na ołtarzu ustawione są relikwie bł. Angeli Truszkowskiej, dziewicy, gdyż w dniu dzisiejszym obchodzimy jej wspomnienie.
- W niedzielę dzisiejszą już po raz 21 będziemy w całym kraju obchodzić Dzień Papieski pod hasłem: „Nie lękajcie się”. Jak co roku przeprowadzona zostanie do puszek przed Kościołem zbiórka na Fundację „Dzieło Nowego Tysiąclecia”.
- O godz. 16 00 zapraszamy na koncert zatytułowany: „Tobie, Matko, zawierzamy”, poświęcony Matce Bożej Różańcowej i św. Janowi Pawłowi II. Na tablicy ogłoszeń umieszczono piękny plakat.
- W liturgii tygodnia wspominamy:
 - w poniedziałek - św. Jana XXIII,
 - w środę - bł. Honorata Koźmińskiego, prezbitera. Msza św. z relikwiami.
 - w czwartek - św. Małgorzaty Marii Alacoque,
 - piątek - św. Teresy od Jezus, dziewicy i doktora Kościoła. Msza św. z relikwiami.
 - w sobotę - św. Jadwigi Śląskiej. Msza św. z relikwiami.
- Spotkanie kręgu Biblijnego – we wtorek o godz. 18 00 w Świątlicy przy fontannie.
- W najbliższą środę o godz. 20 00 ostatnie w tym roku Nabożeństwo Fatimskie. Przyniesmy z sobą na procesję świece.
- W czwartek przypada Dzień Edukacji Narodowej. Wszystkim nauczycielom przekazujemy słowa uznania i życzenia, by nie zabrakło im wytrwałości i siły ducha w wychowaniu dzieci i młodzieży do świata wartości.
- W najbliższy, trzeci piątek miesiąca po Mszy św. o godz. 18 00 Nabożeństwo do Miłosierdzia Bożego.
- Otrzymałem podziękowanie od rektora Seminarium Duchownego z Kielc za modlitwę i ofiary. Zostało przekazanych 3 767 zł.
- Na bocznych ołtarzach znajdują się karteczki na wypominki. Proszę o czytelne wypisywanie imion i nazwisk w mianowniku, oraz zaznaczenie godziny 8 00 lub 12 00.
- Dziękuję za ofiary w dzisiejszą, drugą niedzielę miesiąca.
- Przez cały październik zapraszamy codziennie na różaniec po Mszy św. o godz. 16 00. Tych, którym trudniej dotrzeć do kościoła, proszę o wspólne, rodzinne odmawianie różańca w domach.

Boży człowiek... - Serafin z Montegranaro (12 października)

Feliks Rapagnano (Feliks de Nicola) urodził się w Montegranaro koło Ankony we Włoszech w 1540 roku. Po śmierci rodziców rodzeństwo bardzo źle go traktowało, zwłaszcza starszy brat Silenzio. Być może sytuacja rodzinna miała wpływ na tak wczesne podjęcie decyzji o realizacji powołania zakonnego. Gdy ukończył zaledwie 16 lat, Feliks wstąpił do zakonu kapucynów w Jesi, gdzie przybrał imię Serafin. Podobno powiedział wtedy: "Nie mam nic prócz krucyfiksu i różańca, ale z nimi mam nadzieję pomóc braciom i zostać świętym". Pomimo dobrej woli i wielkiego wysiłku, przez długi czas miał problemy z wykonaniem prostych poleceń przełożonych, za co często go karcono. Spotkało go też wiele przykrości i docineków, które przyjmował z dużą cierpliwością i spokojem. Długie godziny, zwłaszcza w nocy, spędzał w kościele na modlitwie. Do jego przemiany przyczynił się głos dochodzący z tabernakulum: "by służyć Panu, musisz umrzeć dla siebie i zaakceptować wszelkie trudności". Od tej pory stał się wzorowym kwestarzem. Pilnie pracował jako ogrodnik i furcian. Bóg obdarzył go wieloma charyzmatami: darem poznania, umiejętnością czytania w sercach ludzi i uzdrawiania. Mimo że był niepiśmienny, przychodzili do niego po radę i naukę ludzie świeccy i duchowni, niekiedy wysoko postawieni (m.in. księżęta Bawarii i Parmy, szlachta i arystokracja z Bolonii, dostojnicy kościoła, w tym kard. Bandini i kard. Bernerio). Nie chciał nigdy, by całowano jego rękę bądź tunikę. Nosił stale przy sobie różaniec i mosiężny krucyfix, który podawał pragnącym go pozdrowić. Pewien śmiertelnie chory biskup, którego dzięki modlitwie św. Serafina Bóg uzdrowił, żartując powiedział do niego: "Bracie, odbyłem długą podróż. Już miałem nadzieję, że wejdę do raj. Ale przez ciebie drzwi niebios zostały mi zatrzęsnięte przed samym nosem. Zostałem zrzucony ze schodów i oto wróciłem do świata". Zdarzyło się też, że pewna kobieta zapytała go, czy urodzi chłopca, czy dziewczynkę. Serafin początkowo próbował uniknąć odpowiedzi, ale gdy kobieta nalegała narzekając, że nie wie jakie dziecku nadać imię, śmiejąc się powiedział: "Jeśli o to chodzi, wybierz Urszulę i jej towarzyszkę". Przewidział, że kobieta urodzi kilka dziewczynek. Serafin wzorował się na założycielu zakonu, a niektóre wydarzenia z jego życia przypominały te opisane w "Kwiatkach św. Franciszka". Był wzorem posłuszeństwa zakonnego i cierpliwości wobec braci. Odnaczał się miłością do Eucharystii i Matki Najświętszej. Długie godziny spędzał na modlitwie. Kochał przyrodę i wszystkie stworzenia. Był radosny i miał duże poczucie humoru. Całe życie przenoszono go z jednego do drugiego klasztoru prowincji Marche (Loro Piceno, Corinaldo, Ostra, Ancona, S. Elpidio, Montolmo). Zmarł 12 października 1604 r. w Ascoli Piceno, gdzie przebywał od 1590 r. Bardzo go lubiano w tej miejscowości, dlatego gdy w 1602 r. miało dojść do przeniesienia go do innego klasztoru, protestowały władze miejskie. Na wieść o jego śmierci w 1604 r. papież Paweł V poprosił o zapalenie specjalnej lampy na jego grobie.

Zamyśl się...

„Tylko z miłości, którą Bóg wsiewa w ludzkie serce, wyrastają piękne kwiaty.”
/abp. Tadeusz Wojda/

Uśmiech

Gdzie przebywał Pan Jezus, gdy miał 12 lat?

- W szpitalu - odpowiada bez chwili wahania Sławek. - Jest nawet napisane w Ewangelii, że siedział między doktorami - wyjaśniał w odpowiedzi na zdumienie katechetki.

Coś dla ducha...

„Ponad gwiazdy”

Wiernych zaciekawił fakt, że ich rabin co tydzień zniknął w przeddzień szabatu.

Podejrzewali, że spotyka się w tajemnicy ze Wszechmogącym, toteż jednemu ze swoich powierzyli zadanie pójścia za rabinem. A oto, co ten człowiek zobaczył: rabin przebiegał się za wieśniaka i szedł usługiwać pewnej sparaliżowanej kobiecie, sprzątając jej dom i przygotowując dla niej posiłek na szabat. Kiedy szpieg powrócił, wierni spytali:

- Dokąd poszedł rabin? Czy wzniósł się do nieba?

- Nie - odrzekł wysłannik - zaszedł o wiele wyżej.

/Anthony de Mello/